

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.*

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Grecya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Sprawa kolei wschodnio-galicyjskiej.)

Wiedeń, 21. kwietnia. *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujące rozporządzenie c. k. namiestnictwa niższej Austrii z dnia 19. kwietnia 1858 roku liczba 17.943.

Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższą uchwałą z dnia 21. marca i 7. kwietnia najtęskawiej zezwolić na odstąpienie galicyjskiej przestrzeni kolei żelaznej z Krakowa do Dębicy wraz z obocznymi kolejami do Wieliczki i Niepołomic oraz budującej się przestrzeni z Dębicy do Rzeszowa, panom założycielom wschodnio-galicyjskich kolei wymienionym w koncesyi z dnia 3. marca 1857 roku, a oraz nadać im koncesyę na dobudowanie wspomnianej przestrzeni do Przemyśla i otworzenie wszystkich linii publicznemu obrotowi z tem zastrzeżeniem, że koncesya wydana aktem koncesyi z dnia 3. marca 1857 roku ma rozciągać się tylko na przemysko-lwowską linię wymienioną w §. 1. lit. a) tej koncesyi, zaś co do linii wymienionych w tym samym paragrafie pod lit. b) i c) ma gasnąć koncesya a natomiast wstępuje najwyższe przyrzeczenie, że koncesaryusze otrzymają i do tych linii pierwszeństwo przed innymi ubiegającymi się, jeśli zgodzą się na te same warunki, jakie do budowy i obrotu tych przestrzeni kolei podadzą trzecie osoby i jeśli do tego zobowiążą się prawnie najdalej w trzech miesiącach po oznajmieniu im tych warunków.

Ten dokument koncesyi z dnia 7. kwietnia b. r. zaopatrzony najwyższym podpisem Jego c. k. apostolskiej Mości podaje się w całej swej treści do publicznej wiadomości

(Dokument koncesyi.)

My Franciszek Józef Pierwszy z Bożej łaski Cesarz Austrii, Król Węgier i Czech i t. d. i t. d.

Na prośbę założycieli wschodnio-galicyjskiej kolei żelaznej mianowicie księcia *Leona Sapiehy*, jako pierwszego kompetenta o koncesyę, i połączonych z nim *Władysława hrabi Badeniego, Józefa hrabi Baworowskiego, Włodzimierza Borkowskiego, Józefa Breuera, Włodzimierza hrabi Dzieduszyckiego, Stanisława hrabi Gołuchowskiego, Maurycyego v. Haber, Karola księcia Jabłonowskiego, Wincentego Kirchmajera, Kazimierza hrabi Krasickiego, Kazimierza hrabi Lanckorońskiego, Kajetana hrabi Lewickiego, Jerzego Henryka księcia Lubomirskiego, M. Rachniela Misesa, Kalixta księcia Ponńskiego, Adama hrabi Poteckiego, Alfreda hrabi Potockiego, Władysława księcia Sanguski, Adama księcia Sapiehy, Edwarda hrabi Stadnickiego, Henryka hrabi Wodzickiego, Wita hrabi Żeleńskiego*, tudzież chcąc naszemu Królestwu Galicyi zapewnić w jaknajkrótszym czasie korzyści z budowy tamtejszych przestrzeni kolei żelaznych i pragnąc kompetentom dać nowy dowód naszej łaski, pod zastrzeżeniem, że udzielona dokumentem z d. 3. marca 1857 koncesya ma rozciągać się tylko na wymienioną w §. 1. pod lit. a) linię przemysko-lwowską, zaś co do linii wymienionych w tym samym paragrafie pod literami b) i c) ma gasnąć koncesya, a wstępuje natomiast nasze przyrzeczenie, że koncesaryusze otrzymają i do tych linii pierwszeństwo przed innymi kompetentami, jeśli na te same zgodzą się warunki, jakie do budowy i obrotu tych przestrzeni kolei podadzą trzecie osoby, i jeśli zobowiążą się do tego prawnie najdalej w trzech miesiącach po obznajomieniu się z warunkami — skłoniliśmy się udzielić pomienionym kompetentom następującej dodatkowej koncesyi do budwy kolei żelaznej:

§. 1. Pozostawiamy zatem pomienionym koncesyonaryuszom:

- Otwartą już obrotowi publicznemu przestrzeń kolei państwa do Dębicy wraz obocznymi kolejami do Wieliczki i Niepołomic.
- Budowaną obecnie przestrzeń z Dębicy do Rzeszowa. Obie pod a) i b) wymienione przestrzenie z wszelkimi ruchomymi

i nieruchomymi przynależnościami. Udzielamy dalej koncesyonaryuszom prawa budowy wymienionych pod b) linii tudzież budowy:

- Wagonowej kolei żelaznej z Rzeszowa do Przemyśla i obrotu wszystkich pod a) b) i c) wymienionych przestrzeni do transportu osób i rzeczy.

§. 2. Od przeniesienia na siebie wymienionego powyżej majątku nieruchomego nie będą akcyonaryusze opłacać żadnych należności tranzycyjnych ale uiszczą tylko na podstawie swej dawniejszej koncesyi z 3. marca 1857 §. 26. stałą należność stemplową w sumie 1 zlr. od wszelkich legalizowanych kopii niniejszego dokumentu koncesyi.

§. 3. Wraz z prawem obrotu i użytkowania wymienionych w §. 1. kolei żelaznych przechodzą także na rzecz akcyonaryuszów wszystkie prawa, przysługujące rządowi wobec trzecich osób, jeśli prawa te łączą się z obrotem i użytkowaniem pomienionych kolei jak niemniej znowu przyjmują na siebie akcyonaryusze wszelkie rodzaje zobowiązania i powinności, odnoszące się do wzmiankowanych przestrzeni kolei.

§. 4. Gdzie części podjętej przestrzeni kolei znajdują się w ciągu budowy a prowadzenie budowy powierzono za kontraktem pewnym przedsiębiorcom tam wchodzi koncesyonaryusze we wszystkie prawa przysługujące wobec tych przedsiębiorców jak niemniej we wszelkie odnośne zobowiązania. Udzieli im się też zawierzone odpisów odnośnych kontraktów a w razie potrzeby samych nawet oryginałów za poświadczeniem odebrania i zwróceniem w swoim czasie.

§. 5. Niemniej też otrzymają koncesyonaryusze do użytku wszelkie prace przygotowawcze i akta układów, odnoszące się do wymienionych w §. 1. kolei żelaznych. Wszystkie te dokumenta muszą być jednak dokładnie spisane, za poświadczeniem przyjęte a po zrobionym użytku napowrót oddane.

§. 6. Oddawanie kolei żelaznych wraz z przynależnościami ma rozpocząć się najdalej w przeciągu jednego miesiąca od dnia podpisania niniejszego dokumentu koncesyi i ma postępować dalej z wszelkim możliwym pospiechem.

Rząd jest tylko zobowiązany oddać koleje żelazne z przynależnościami w takim samym stanie, w jakim znajdują się właśnie w porze oddawania, przyczem musi być dokładny inwentarz ułożony i podpisany w dwóch exemplarzach przez pełnomocników oddającej i odbierającej strony.

§. 7. Koncesyonaryusze wchodzi z d. 1. stycznia 1858 w używanie otwartych już obrotowi kolei żelaznych (§. 1. a) Do urządzenia służby i odbioru naznacza im się przeciąg czasu najdłuższy sześciu miesięcy. Tymczasem będą organa administracyi państwa administrować koleje na rachunek, koszt i odpowiedzialność koncesyonaryuszów.

Administracya państwa będzie starać się wszelkiego rodzaju straty, jakie mogłyby zajść w ciągu tego czasu, wyekwować w drodze administracyjnej od swych obowiązanych do restytucyi urzędników i sług, pokąd pozostają w służbie państwa. W ciągu administracyi organów rządowych nie mogą być bez przyzwolenia koncesyonaryuszów żadne inne ponoszone wydatki nad te, które wymaga porządny obrot kolei żelaznych lub inne jakie niezbędne potrzeby.

§. 8. Z krakowskiego podwórca kolei żelaznej pozostawi się koncesyonaryuszom do wyłącznego lub wspólnego używania, te części, które według zdania administracyi państwa potrzebne są niezbędnie do utrzymania porządnego obrotu na wymienionych w §. 1. ad a) kolejach. Stosunek koncesyonaryuszów do ościennej administracyi kolei uporządkuje osobny regulamin administracyi państwa ułożony w porozumieniu koncesyonaryuszów. (D. c. n.)

Ameryka.

(Przyjaźne stosunki między Brazylią i Paraguajem.)

Rio Janeiro, 16. marca. Zajście, które zagrażało zerwaniem przyjacielskich stosunków między Brazylią i Paraguajem, jest zagodzone. Rzeki otwarte są wszystkim pawilonom aż do Cuyaby, głównego miejsca centralnych prowincyi Brazylii.

Hiszpania.

(Kortezy bliskie zamknięcia. — Pomnik Mendizabalowi. — Zamach na życie generała Verdugo.)

Madryt, 15. kwietnia. Sesja Kortezów jest na ukończeniu. Prezydent kongresu, Bravo Murillo wezwał prezydentów komisji, ażeby przyspieszyli swe prace.

— Na wystawienie statuy Mendizabala, sławnego finansisty partii progresistów zebrano już potrzebny fundusz, gdy partii reakcyjnej przyszło na myśl przedłożyć senatowi wniosek do ustawy, którego głównym postanowieniem jest, by sławnym Hiszpanom nie wznosić publicznego pomnika aż w 50 lat po jego śmierci. Rzecz jasna, że za przyjęciem tego wniosku do ustawy pomnik Mendizabala na teraz wystawiony nie będzie.

— Dnia wczorajszego w same południe, dopuścił się agent tajnej policyi, imieniem Revera, morderczego zamachu na generała Verdugo. Wypadek ten wywołał niesłychane oburzenie w Madrycie. Revera zagadnął generała i w tej samej chwili przebił go szpadą. Zranionego wniesiono do pomieszkania deputowanego Iranjo. Morderca został pojmany, i tylko eskorta wojskowa zdołała go ochronić od wściekłości tłumu. Generał Verdugo jest członkiem kongresu z partii liberalnej, i szacują go zarówno cywili jak i wojskowi.

Depesza telegraficzna z d. 17. b. m. donosi jeszcze, że rana generała jest bardzo niebezpieczna, i niema nadziei, by został uratowany. Wstępna indagacja mordercy była już ukończona.

Anglia.

(Sprawa Bernarda. — Posiedzenie w parlamencie 16. kwietnia.)

Londyn, 18. kwietnia. Po uwolnieniu Szymona Bernarda od zarzutów wniesionych przeciw niemu w ukończonym właśnie procesie w centralnym trybunale karnym, pozostaje jeszcze załatwić kwestyę względem „spisku w zamiarze dokonania mordu,” gdyż na mocy tego oskarżenia odbyło się śledztwo sumaryczne przeciw Bernardowi u sądu policyjnego w Bowstreet. Według prawa angielskiego nie odnosi się rzecz ta do zbrodni (felony), lecz tylko do przestępstwa (délit), a w takim razie może obwiniony za kaucyą wypuszczony być na wolną stopę. Gazeta *Zeit* dodaje przytem, że według depeszy telegraficznej z Londynu z 19go nie było jeszcze wiadomo, czyli kaucyę tę za Bernard'a złożono, i czyli ją przyjął trybunał sądowy „Queens Bench,” gdzie teraz stanąć ma obwiniony, Bernard znajdował się przeto mimo uwolnienia w centralnym trybunale karnym zawsze jeszcze w więzieniu pod zarzutem wspomnianego przestępstwa.

— Na posiedzeniu *izby wyższej* dnia 16. kwietnia zapytał lord Campbell, czy też rząd zamierza jeszcze w ciągu tej sesji przedłożyć bil względem większego utrudnienia w sprzedaży trucziny. Earl Derby odrzekł na to, że dopiero w przyszły poniedziałek będzie mógł dać odpowiedź w tej mierze.

Na posiedzeniu *izby niższej* zapytał *Headlam*, czyli prawnicy koronni wyrzekli zdanie swe w sprawie zagrabienia okrętu „Cagliari,” a jeśli to już nastąpiło, radby dowiedzieć się, co rząd w tym względzie myśli uczynić? *Kanclerz skarbu* oświadczył, że idzie tu o dwie kwestye odrębne, o narodową i internacjonalną. Pierwsza odnosi się do uwięzienia poddanych angielskich, nazwiskiem Park i Watt, a prawnicy koronni wyrzekli już w tej mierze. Zgodzili się na to jeduomyślnie, że uwięzienie obu maszynistów uważać należy za niestuszne. Na mocy tego wyroku żądał rząd angielski od neapolitańskiego wynagrodzenia dla obu tych Anglików za wyrządzoną im krzywdę. Co do kwestyi internacjonalnej, tedy Anglia nie ma w tem żadnych innych widoków, jak tylko takie, co i każde postronne mocarstwo morskie. Decyzji prawników koronnych jeszcze nie przedłożono. *T. Duncombe* zapytał lorda *Palmerstona*, czy nie ma nic przeciw temu, by osnowę bilu reformy, jaki zapowiedziano w mowie od tronu przy zagajeniu sesji terażniejszej, izbie przedłożono. Lord *Palmerston* taką dał odpowiedź, że miał ważne powody nie wyrażać myśli swej względem reformy parlamentarnej w formie bilu, któryby dał się izbie przedłożyć. Lecz nawet w razie przeciwnym uważa to za rzecz niemal konieczną, by bilu tego nikt inny nie wnosił, jak tylko odpowiedzialni ministrowie koronni. *Ewart* zapytuje, czy też rząd przy sposobności negocjacji przyszłych z dworem w Pekinie nie myśli utorować handlowi angielskiemu i indyjskiemu drogę do Tybetu i innych na północ od gór himalajskich położonych krain, które pod panowaniem chińskim zostają. *Kanclerz skarbu* daje odpowiedź, że potąd nie jeszcze w tym względzie nie przedsięwzięto. Lecz gdyby do tego przyjsz miało, tedy negocjacje odbędą się wspólnie z innymi rządami. Zresztą zapewnia p. *Ewart'a*, że rząd czuje całą ważność przedmiotu wspomnianego, i że go z uwagi swej nie spuści. *Brady* zwraca uwagę izby na rozmaite stosunki zachodzące przy wstrzymaniu wypłat szkockiego banku zachodniego, karcąc przy tem ostremi wyrazy lekkomyślne i bezsumienne postępowanie dyrektorów, przezco tyle set familii popadło w nieszczęście. Lord obrońca odrzekł, że nie wie o żadnym takim wypadku, któryby go upoważnił do wytoczenia skargi przeciw dyrektorom wspomnianym. *Drummond* oświadczył, że gdyby nawet miało przyjsz do wytoczenia procesu, to wypadatoby przedewszystkiem zaskarżyć księcia Hamiltona, księcia Argyll, lorda Dunraven i inne osoby znakomite, które wpływem swym i zacnością imienia swego bank ten podtrzymują. Następnie wotowano w komitecie subsydjów rozmaite pozycye *budgetu marynarki*, poczem przyszedł z kolei budget armii pod roz-

poznanie, na korzyść którego przyzwolono i wyznaczono sumy rozmaite. Generał *Peel* przyznaje przy tej sposobności poprzednikom ministerstwa terażniejszego tę zasługę, że zarys budgetu swego ułożyli wzorowo i z należytym względem na oszczędność.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Kandydaci z opozycji. — Pohyt Cesarza w Sologne. — Kompanie Saperów na Antyle. — Majtki marsylscy przyjeźci. — Fuad basza spodziewany.)

Paryż, 18. kwietnia. Nadzwyczajny poseł portugalski wyprawiony przeciw przyszłej królowej, księżniczki Stefanii, powrócił tu po dwudniowym pobycie w Londynie. Sam książę Terceira zabawi tu jeszcze kilka dni, a sekretarz legacji de Castro odjechał już na Düsseldorf do Berlina.

— Według telegraficznej depeszy dziennika *Pays* opuścił Fuad Basza Konstantynopol dnia 16go lutego, a baron Taleyrand przybył dnia 15go lutego z Bukaresztu do Giurgewo; obaj udają się na Wiedeń do Paryża.

— Tymczasowy francuski poseł przy dworze w Teheranie p. Gobineau, którego zastąpił baron Pichon, przybył do Paryża.

— Kandydaci opozycji posłali już przedwczoraj do bióra burmistrza ustanowioną pisemną przysięgę. Są to sami adwokaci paryzcy: *Leonville*, senior adwokatów, *Picard* adwokat i członek rady dozorczej, i *Jules Favre*, znany obrońca Orsiniego, hrabi Migéona i Bel-Hadzego w procesie Doineau.

— Pan James Fazy znajduje się obecnie w Paryżu, jak mówią, w sprawie konsularnej.

— Alexander Dumas (syn) miał za swój dramat „Fils naturel” (syn naturalny), który przedstawiano w Madrycie z wielkimi oklaskami, otrzymać „krzyż orderu Izabeli katolickiej.”

— O wycieczce Cesarza do Sologno podaje *Monitor* następujące bliższe szczegóły. Za przybyciem cesarskiego pociągu koleją żelazną do Lamothe-Bevron przyjęto Cesarza okrzykami radości; Cesarz kazał przedstawić sobie władze, które wynurzyły mu „wdzięczność całej okolicy.” — Po przedstawieniu zwiedzał Cesarz pola i plantacyę zamkowe przeszło dwie godziny i rozpoznawał raport z osiągniętych rezultatów i względem zamierzonych robót. Uprawa doliny Bevron, nowe laski, próby drenowania równie jak zasiewanie lasów zajmowały Cesarza najwięcej. Nazajutrz rano zwiedzał Cesarz dobra Lamothe a po powrocie na zamek przedłożył Cesarzowi na własne jego żądanie miejscowy burmistrz raport, względem użycia marglu w Sologne; z raportu okazało się, że użyto 80.000 kubicznych metrów marglu i że w skutek tego zasiano na wielu miejscach pszenicę, gdzie dawniej uprawiano żyto; Jego Mość Cesarz przyrzekł i nadał uwzględnić Sologne i prócz tego wręczył gminnej radzie 10.000 franków na budowę ratusza i szkoły, oraz 1.000 franków na ubogich. O godzinie 11 odjechał Cesarz do zamku La Grillaire. Po zwiedzeniu nieprzejrzanego stepu, który ma być uprawiany, zajął się Cesarz wyłącznie nową metodą uprawiania łąk. W wioskach Lamothe i Vouzon obdarowano Cesarza bukietami kwiatów; wszyscy żołnierze przyozdobieni medalem Heleny, równie jak młode dziewczęta w białych sukienkach pod przewodnictwem miłosiernych panien życzyli Cesarzowi, Cesarzowej i Cesarzewiczowi szczęścia i błogosławieństwa; Jego Mość Cesarz był widocznie wzruszony. O 4 godzinie przybył Jego Mość Cesarz pieszo do dworca żelaznej kolei, z kąd w towarzystwie ministra państwa p. Beville, Toulangeon, Boivinilliers, Vicaire, Tiserant, i margrabiego Lamothe-Bevron udał się w podróż z powrotem do Paryża.

— Na obronę Antylów francuskich i wyspy La Reunion werbują teraz we Francyi kompanie saperów, którzy mają się zobowiązać stawać w czasie wojny w obronie kolonii, a w czasie pokoju pomagać przy budowlach publicznych.

— Według dziennika *Pays* zwerbował okręt transportowy „Durance” wysłany od admirała Rigault de Genouilly, 400 majtków rodem z wyspy Manilla. Okręt ten odpłynąć ma w połowie marca z Manilli w dalszą podróż do Chin.

Szwajcarya.

(Ruchy radykalistów w Fryburgu.)

Berna, 16. kwietnia. Przy sposobności wyborów do rady gminnej w Fryburgu dopuszczali się radykaliści rozmaitych demonstracji, tak dalece, że rząd musiał użyć pomocy wojska, wydać proklamacyę i pozamykać kilka szynkowni, w których wyprawiano zgietkliwe schadzki. W proklamacyi powiada rząd między innymi: „Obalenie porządku jest niepodobne, jeśli kraj i władze podają sobie ręce. Rewolucyjne okrzyki i oznaki są zabronione, jak również wszelkie zbiegowiska po ulicach i placach publicznych. Gdziekolwiek nastąpi takie zbiegowisko, rozprószone będzie w razie potrzeby siłą zbroją.” — Dzisiaj donoszą, że nastąpiło uwięzienie byłego radcy państwa Presset, i kilku robotników, jak słyhać za buntownicze agitacye. Dziś wieczór nadejdą bliższe wiadomości. Na wszelki sposób panuje wielkie oburzenie, i zdaje się, że stronnictwa po krótkim wypoczynku zamyślają znowu wystąpić do walki.

Włochy.

(Memoriał król. rządu neapolitańskiego w sprawie zagrabionego paropływu „Cagliari.” (Dokończenie.)

W obronie słuszności zagrabienia okrętu „Cagliari” stają więc nietylko wywody naukowe, lecz nadto i czyny sprawdzone. „Jakoż sam nawet rząd sardyński przyznaje, że grabież ta na morzu otwar-

tem byłąby usprawiedliwioną, gdyby fregaty neapolitańskie ścigały wprost okręt wspomniany, a schwywanie na morzu otwartem było tylko dalszym ciągiem i uzupełnieniem przedsięwziętej na wybrzeżu inicjatywy. Wypadek taki zachodzi właśnie z okrętem „Cagliari“, i możnaby powiedzieć, że Sardynia popiera zarzut swój co do niesłusznego zagrabienia okrętu takimi szczegółami, które właśnie co innego dowodzą. Niemniej i to rzecz pewna, że po wylądowaniu i najściu na wybrzeża neapolitańskie, ścigały fregaty król. marynarki neapolitańskiej z Gaety nieustannie i w szyku wojennym paropływ „Cagliari“. Pogoń ta skończyła się też zaborem okrętu wspomnianego. Czegoż więc uzala się Sardynia na przytrzymanie okrętu, jeśli samą zasadę czynu tego uznała? Fregaty neapolitańskie ścigały okręt „Cagliari“ za najazd nieprzyjacielski, i zabrały go, by zapobiedz dalszej żegludze i krokom nieprzyjacielskim. Zagrabiono go w chwili, gdy kroki nieprzyjacielskie jeszcze nie ustały, zwłaszcza że na okręcie znajdował się zapas broni, amunicji wojennej, i było kilku powstańców rannych, a wszystko to według zasad rozwiniętych w sprawie zabranego niegdyś także okrętu „Carlo Alberto“, jest zagrożeniem i wyraża nieprzyjaźnią.

Zagrabienie okrętu „Cagliari“ możnaby uważać za odwet i środek zaradczy, gdyż podejrzenie, że okręt ten mógłby z Ponza przyprowadzić powstańcom znów posiłki, usprawiedliwione było obietnicami spiskowych, tudzież i tem, że niespokojne tłumy ludności na Ponza wyglądały powrotu paropływu, dalej kierunkiem żeglugi okrętu i bliskością wybrzeży lądu stałego. Nawet i sposób, w jaki okręt ów poddał się ścigającym go fregatom, które po danym wystrzale z działa zatknęły banderę królewską, jest niejako przyznaniem słuszności tej pogoni. Nawet i Anglia dowiodła niegdyś swem postępowaniem, że okręt, na którego pokładzie znajdują się rokoszanie, podpada słusznemu zaborowi, gdyż roku 1848, kiedy to na morzu otwartem zachwycono paropływ „Stromboli“ i przytrzymano kilku rokoszan, a między tem i poddanego angielskiego, Dyonizego Cavallaro z Malty — przyznała słuszność tego postępku.

Jeśli przeto loika, nauka i zdanie autorów najznakomitszych, tudzież oba słynne przykłady okrętów „Carlo Alberto“ i „Stromboli“ ustanawiają w tej mierze publiczne prawo europejskie; jeśli na mocy prawa tego da się usprawiedliwić zabór okrętu „Cagliari“ i słuszność postępku tego wykazać, tedy wszelkie przez Sardynię przytoczone wywody przeciwnie, są całkiem bezzasadne, chociaż mają nawet pozory gruntowności. Błahe to bardzo pozory, a najpotężniejsze i najbardziej ucywilizowane narody europejskie uznały już słuszność postępku rządu neapolitańskiego.

Wywód sprawy tej kończy gazeta wiedeńska tą powtórną uwagą, że wszelkie w tym względzie zachodzące kwestye w braku jakiegokolwiek trybunału, któryby mógł je rozstrzygnąć według reguł przez prawo międzynarodowe ustanowionych i uznanych, załatwione być mogą tylko za pomocą właściwych sędziów miejscowych.

Niemce.

(Wniosek za zniesieniem domów gry. — Czynności sejmu związkowego.)

W pierwszej izbie pruskiej przyjęty został 17. b. m. jednogłośnie wniosek względem zniesienia wszystkich publicznych domów gry, jakie istnieją w niemieckich państwach związkowych.

Frankfurt, 15. kwietnia. Jak już doniesiono w *Frkf. Post-Ztg.*, nie przedkładał jeszcze wydział sprawozdania względem oświadczenia Danii na dzisiejszym posiedzeniu związkowym. W ogóle nie zaszło nie ważnego, chociaż się nad wielorakimi przedmiotami naradzano. Uchwalono między innymi wezwać rządy krajów Anhaltynskich, ażeby za naradzeniem się z swemi stanami przywróciły stan konstytucyjny; ażeby dla niektórych dawnych oficerów szlezwigo-holsztyńskich przyzwoliły na pensję; ażeby przez poselstwa oznajmiły wszystkim rządowi związkowemu propozycje, które uczynił wydział w sprawozdaniu względem kontrowersów w powszechnym regulaminie wexłów; nakoniec ażeby Stanom Lauenburskim dały odprawę. Od tych stanów nadeszła 27. lutego petycja, ażeby je zawiadomić o oświadczeniu względem ich zażaleń, jakie holsztyński poseł dnia 4. lutego podał do protokołu. Zgromadzenie związkowe było jednomyślnie tego zdania, że nie stosowna jest zezwalać na to, gdyż w uchwale swej z 11. lutego załatwione zostały już tak zażalenia Lauenburskie jak i przeciwne oświadczenie.

W dalszym toku tego posiedzenia postanowiło zgromadzenie związkowe upraszać najwyższe rządy Austrii i Badenu o odpowiedź na wniosek kr. pruskiego rządu względem załogi związkowej twierdzy Rasztatu, a oraz przypomnąć przynależnym rządowi obowiązkiem dostarczenia amunicji karabinowej twierdzom związkowym, o ile nie nastąpiło to jeszcze stosownie do dawniejszych uchwał w tej mierze. Nakoniec stanęła jeszcze uchwała co do obrad komisji prawodawstwa handlowego w Norymbergu nad niemieckim regulaminem wexlowym, ażeby zgromadzenie rozsyłając wysokim rządowi egzemplarze projektów komisji prosiło zarazem o deklarację, czyli i jak dalece gotowe są przystąpić do wniosków tej komisji względem niektórych zmian regulaminu wexlowego w swoich do związku należących państwach, lub też czyli i jakie zachodzą trudności co do ich przystąpienia.

Grecya.

(Restauracja starożytnych gmachów. — Rozboje publiczne wznowiają się.)

Odeon powstał już zupełnie z gruzów; między gruzami znaleziono głowę, odłamek, jak się zdaje, posągu, cenioną z osobliwości nie tylko dla swej pięknej roboty, ale że włos jest pozłacany a twarz malowana; oczy zdają się być ze szkła i wewnątrz jakąś płynną

materyą napełnione. Jego Mość Król zwiedził Odeon, i przełożonym okazał najwyższą swą łaskę. Na prowadzenie dalszych robót przy odkopywaniu teatru Bachusa wyznaczył Jego Mość Król 7000 drachm z własnej kasy.

Rząd kazał wyrobić plan na dóm obłąkanych. Od kilku miesięcy nie słyszano już nic o rabunkach; utrzymywano, że banda pod dowództwem osławionego Kalaboliki była jedyną, która ocalając się, zdołała umknąć na turecką ziemię. W pierwszych dniach wielkiego tygodnia ukazała się jednak nagle w prowincji Tebańskiej i zamordowała dwóch pasterzy, którzy przed rokiem zawiadomili władze o ich przybyciu; po tem zawiadomieniu uderzyła na nich zandarmerya, i banda utraciła trzech do czterech ludzi, jednak na nie-szczęście nie została zupełnie zniszczona.

A z y a.

(Stan rzeczy po zajęciu Luknowa.)

Z zajęciem Luknowa utracili powstańcy swój główny punkt oparcia; ale Anglikom nie udało się zamiar ujęcia wszystkich powstańców na raz. Nie powiodło się obsaczyć ich wojskiem obstępującym Luknow w okół, powstańcy uszli całemi tłumami nie tylko ku północy do Rohilkundu, ale oraz ku południowi, gdyż przebyli Ganges i przerznięli się do Bundelkundu. Winę tego przypisują jenerałowi Rose, byłemu posłowi w Konstantynopolu; nie przybył z Saugoru dość wcześnie, aby zamknąć drogę na południe. Z Bundelkundu będą mogli powstańcy podburzać na nowo do buntu w centralnych Indjach, gdzie dopiero niedawno stłumiono powstanie; kontrygens gwaliorski, o którym głosiły dzienniki, że już nie istnieje, porusza się w Calpee na nowo, a w Kotah i na innych punktach trzymają się ciągle jeszcze powstańcy. Królestwo Oudy będzie bez wątpienia wkrótce oswobodzone, gdyż Anglicy mają tam do walczenia z małemi siłami. Ale znikła nadzieja, że przed nadejściem gorącej pory roku przytłumią powstanie zupełnie. Według wszelkiego podobieństwa trwać będzie długo jeszcze podjazdowa wojna w wszystkich kierunkach kraju, będzie zajmować angielskie wojska na rozmaitych punktach, i długo jeszcze utrudzać będzie uregulowanie stosunków.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 19. kwietnia. Jak donosi dzisiejszy *Monitor*, jeździł Cesarz wczoraj wieczór do dworca logduńskiej kolei na przyjęcie owdowiałej Wielkiej Księżny Badeńskiej, i towarzyszył jej ztamtąd aż do jej pomieszkania w Tuileryach.

Z **Marsylii** donoszą z dnia wczorajszego, że nadeszła poczta z **Bombaju** z 24. marca. Mieszkańcy Luknowa uciekli; pułkownik Hugh Rose zastał w drodze wszystkie wsie spustoszone. Armia audyjska postępuje na północ dla zdobycia Rohilkundy. Nana Sahib znajdował się w Kalpee, na które zamierzał uderzyć Collin Campbell. Pułkownik Peel został pod Luknowem ciężko raniony. Maung-Singh poddał się. W Delbach nie ustawały egzekucje.

London, 21. kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej odrzucona została 254 głosami przeciw 57 mocya względem zaprowadzenia trzyletniego parlamentu. — Do przyspieszenia budowli kolei żelaznych w Indjach mianowany został osobny komitet.

Genoa, 19. kwietnia. Sąd apelacyjny uwolnił dziennik *Cattolico*, skazany za obelgę w pierwszej instancji. Tak samo skończyło się drugie zaskarzenie tego dziennika o inne przestępstwo prasy. — Żerant dziennika *Italia del popolo* skazany został za obrazę Cesarza Napoleona na 40dniowy areszt i 150 franków kary pieniężnej.

Petersburg, 20. kwietnia. Od 30. maja r. b. przypuszczane będą obce okręta także w zatoce czarnomorskiej Poti. — W tych czasach przystąpiło znowu 5 gubernii do wniosków względem polepszenia stanu włóścian.

Kurs lwowski.

Dnia 23. kwietnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	44	4	47
Dukat cesarski	4	47	4	50
Półimperyal zł. rosyjski	8	17	8	21
Rubel srebrny rosyjski	1	36	1	37
Talar pruski	1	32	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	1	10	1	11
Galicj. listy zastawne za 100 złr. } bez	79	10	79	40
Galicyskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	78	25	79	—
5% Pożyczka narodowa	83	25	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 23. kwietnia.

	złr.	kr.
instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ sprzedał „ „ 100 po	80	—
„ dawał „ „ za 100	79	30
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	1	14 ² / ₃

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84 ¹ / ₂ — 84 ¹ / ₂	Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94 ¹ / ₂ — 95.
Lomb. wen. pożyczki z 5% 97 ³ / ₄ — 98.	Obligacje długu państwa 5% 81 ¹ / ₂ — 81 ³ / ₄ .
det. 4 ¹ / ₂ % 70 ⁷ / ₈ — 71.	det. 4% 63 ³ / ₄ — 64.
detto 3% 49 ¹ / ₂ — 50.	detto 2 ¹ / ₂ % 40 ³ / ₄ — 41.
detto 1% 16 ¹ / ₂ — 16 ¹ / ₂ .	Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 — —.
Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 97 — —.	Detto Peszt. 4% 96 — —.
Detto Medyol. 4% 96 — —.	Obligacje indemn. niższ. austr.

5% 89-89½, detto węgier. 60 — 80½, detto galic. i siedmiogr. 78½ — 79½, detto innych krajów koron. 84 — 85. Oblig. bank. 2½% 63-63½ — Pożyczka loter. z r. 1834 301½-302. Detto z roku 1839 129¾-130 — Detto z r. 1854 108½-108¾. Renty Como 15¼-15½.

Galic. list. zastawne 4% 77-78. Póln. Oblig. Prior. 5% 87½-88. — Głognickie 5% 80 — 81 Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86½-87. — Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 88-89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109-110 — Akcyi bank. narodowego 973-974. — Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 244½-244¾. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 115 — 115½ — Detto Budzyniecko-Lincko-Gmundzkiej kol. — — — Detto póln. kolei 184-184½. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 287¾-288. Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wpłata 30% 100 — 100½. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 92-92½. — Detto cisańskiej kolei żel. 100 — 100½. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 240-240½. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 186½-187. Detto losy tryest. 109 — 109½. Detto tow. żegl. parowej 542-544. Detto 13. wydania 100¼ — 100½. Detto Lloyd 385 — 387. Peszt. mostu łanecuch. 59 — 60. Akcyje młyna parowego wiad. 68-69. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 zlr. 82 — 82½. Windischgrätz losy 24½-24¾. Waldsteina losy 26½-26¾. Keglevicha losy 16½-16¾. Ks. Salma losy 42¾-43. — St. Genois 39-39½. Palfego losy 37¾-38. Clarego 39¼-39½.

Amsterdam 2 m. 88 l. Augsburg Uso 106¼. Bukareszt 31 T. 264½. — Konstantynopol 31 T. 470. — Frankfurt 3 m. 105¾ l. — — Hamburg 2 m. 78½. — Liwurna 2 m. 105½. — Londyn 3 m. 10 — 19½. — Medyolan 2 m. 105¾. — Paryż 2 m. 123¾. — Cesarzskich ważnych dukatów agio 8. — Napoleons'dor 8 15 — 16. — Angielskie Sover. 10 19 — — — — Imperyal Ros. 8 27 — 28 Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 23. kwietnia.

Oblig. długa państwa 5% 81½; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa 4½% 71; 4% 64; 3% —; 2½% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 108½; poz. nar. z r. 1854 84¾. Ob banku Akcyje bankowe 973½. Akcyje zakładu kredytowego 242¾. Akcyje kolei póln. po 1000 zlr. 1317½. Austr.-franc. akcyje kolei żelazn. po 500 fr. z wypłata w ratach —; detto z pełną wpłata 285¾; — kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcyje kolei nadcińskiej — Kolej cesarszowy Elzbiety —. Kolej połud. póln. komunikacyjna —. Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 zlr. 542. Akcyje żegl. parowej Lloyd'a po 500 zlr. —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskompowego po 500 zlr. 572½. Galic. listy zast. 4% — Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyi. 79. detto węgierskie 80½. Amsterdam — Augsburg 106¼ l. Bukareszt 264. Konstantynopol 476 Frankfurt 105¾ Hamburg 78½ Lipsk — Liwurna — Londyn 10-19. Medyolan 105½. Marsylia 123¾. Paryż 123¾. Agio duk. ces 8.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. kwietnia.

Hotel europejski: PP Glatz Ludw., c. k. kom. obwod., z Tarnopola. — Berezowski Henryk, z Wodnik
Hotel Langa: Hr. Deym Felix, c. k. rotm., z Wiednia.

Hotel angielski: PP. Wiktor Tom., z Świrza. — Wiktor Jakób, z Sękowej woli.

Hotel rosyjski: PP. Junga Mich., z Miękiszu starego. — Hr. Borkowski Stan., z Pacykowa. — Poray Izidor, c. k. porucznik i Steinbach Karol, c. k. rotm., z Brzeżan.

Hotel mołdawski: P. Kohler Michał, c. k. przeł. pow., z Bursztyna.
Dom zajezdny nr. 176¾: P. Kince Piotr, z Kiernicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. kwietnia.

PP. Augustynowicz Władysł., do Lublan. — Firich Hugo, do Świecy. — Gumowski Hier., do Borek. — Gurski Dionizy, do Lipicy górnej. — Gotleb Kwiryn, do Dolhomocisk. — Harassek Wład., c. k. radca fin., do Brodów. — Magnes Franc., c. k. porucz., do Drohowyża. — Prenschtz de Szitznau Winc. c. k. audyt.; Pollak Alex., c. k. major i Rohoncey Jerzy, c. k. podporuczn. do Zółkwi. — Papara Henr., do Zubowmostów. — Suchodolski, c. k. major, do Brzeżan. — Zurakowski Antoni, do Horbacza. — Kess Ad., c. k. rotm. do Zółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.43	+ 8.6°	64.0	północny sł.	pochmurny
2. god. popoł.	326.11	+ 12.7°	49.8	półn.-wschod. mi.	"
10. god. wiecz.	328.01	+ 2.4°	62.5	północny silny	jasno

TEATR.

Dzisiaj opera niemiecka: „Prorok“.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 26. kwietnia: Sprzedaż realności pod nr. 269 w Przemyślu. — Sprzedaż realności pod nr. 48 w Buczułach w Komarnie. — Licytacja na dostarczenie kamienia na gościniec Zaleszczycki w Zaleszczykach.

Dnia 27. kwietnia: Sprzedaż realności pod nr. 108 w Zalesiu.

Dnia 29. kwietnia: Sprzedaż 200 cetnarów potażu za pomocą ofert w Radowcach. — Sprzedaż zegarków kieszonkowych we Lwowie.

Dnia 30. kwietnia: Licytacja na dostarczenie płociennych szarpit za pomocą ofert we Lwowie.

Dnia 10. maja: Sprzedaż baraków wojskowych w Przemyślu.

KRONIKA.

Godne powszechnej uwagi i pamięci w kronice jest „Stowarzyszenie Typografów lwowskich“, którego skład i postanowienia dzisiejszy Dodatek tygodniowy opisuje. Już to jest uwagi godnym, że to Stowarzyszenie powstało samo z siebie, niemal półwiekiem wprzód nim na tę myśl — rozgłosnej sławy — wpadli profesioniści we Francji; ale co chwalebniejsza, że się zawiązało u nas w duchu braterskiej przyjaźni, ze szczerzej wzajemności koleżeństwa, a w chęci by zaopatrując przyszły los pracującym w obranym zawodzie, rozniecić tem samem w członkach swoich zamiłowanie do tego zawodu, do tej tyle szlachetnej, tyle pięknej sztuki, która mądrości ludzkiej rozgłos daje, jej naukę i słowo rozpowszechnia, i światło między ludem rozszerza.

Nie wątpimy przeto iż Stowarzyszenie to znajdzie w uczuciu każdego światłego męża słuszne uznanie i wzajemność życzliwą na jaką zasługuje związek tak pięknego Stowarzyszenia.

W drukarni zakładu narodowego im. Ossolińskich wyszły cztery pierwsze arkusze dzieła:

Ustawy dla posiadaczy dóbr ziemskich w Galicyi

we względzie politycznym, sądowniczym i finansowym potrzebne, przez **Ludwika Biegelmajera**, nadradcę finansowego.

Autor zważając na z każdym dniem wzmagającą się potrzebę dzieła, objaśniającego ustawy dotyczące posiadaczy dóbr ziemskich w Galicyi, postanowił, omijając obszerne rozumowania, dążyć jedynie do praktycznego użytku, i te w rozlicznych gałęziach rozrzucone Prawodawstwo z potrzebnym objaśnieniem w jedną zebrać całość.

Według ogłoszonego programu dzieło to zawierać będzie następujące przedmioty:

1. O ustawie względem odkupu, lub regulacji służebnictw (serwitutów).
2. O stałym katastrze podatku gruntowego.
3. O sposobie wydzierżawiania dóbr ziemskich z uniknieniem procesów, mając szczególnie wzgląd na ustawy o prowizoryach.

Dzieło to wychodzić będzie w języku polskim w ósemce pojedynczymi arkuszami, które co roku jeden tom, składający się najmniej z 12, a najwięcej z 24 arkuszy druku, stanowić będą.

Dla tem łatwiejszego wyszukania zawartych w dziele przedmiotów, przyłączony będzie alfabetyczny spis rzeczy.

Przedpłata wynosi tak we Lwowie, jakoteż i na prowincyi 20 kr. za jeden arkusz druku; wliczając już w to i kosztą przesyłki na prowincyę, i doręczenia osobom prenumerującym się we Lwowie.

Każden prenumerujący się na zwyczajomniane dzieło, złoży przedpłatę najmniej za sześć arkuszy, to jest: 2 zlr.; przedpłata wszakże powtórzoną

będzie na dalszy ciąg wydawnictwa, skoro ostatni poprzednio zapłacony arkusz wydanym zostanie.

Prenumerata przyjmuje się we Lwowie w pomieszkaniu wydawcy, przy ulicy Wałowej, pod liczbą 284; zaś z prowincyi, w listach frankowanych pod adresem wydawcy.

Z drugą połową kwietnia b. r. opuści prasę Rozprawa o służebnictwach, która według wszelkiego prawdopodobieństwa siedm arkuszy druku zajmować będzie; z tej przyczyny uprasza się o rychłe nadesłanie prenumeraty, dla obliczenia ilości egzemplarzy.

Wydając to dzieło, mniemam — mówi program — uczynić przysługę nie tylko dobr posiadaczom, ale i ich pełnomocnikom i rządcom; albowiem i ktoż nie doświadczył w dzisiejszych stosunkach trudności w wyszukiwaniu potrzebnych ustaw w zupełności, objaśniających cały tok przedmiotu; jak trudno jest udać się w każdym razie o radę do znawcy; jak trudno nareszcie i znawcy, skoro czyn dokonany, naprawić zły interes, lub odwrócić szkodę, przez niewiedomość lub mylnie zastosowanie ustawy, wynikłą. Dzieło niniejsze stara się tej niedogodności zaradzić. Małym przeto kosztem, to jest: za cenę 4 do 8 zlr. m. k. rocznie i w miernych ratach; posiadacz dóbr, pełnomocnik, lub radca dóbr ziemskich, nabyć może dzieło, zawierające wszystkie ustawy w jego zawodzie potrzebne, częścią w różnych zbiorach, częścią w pojedynczych ogłoszeniach rozrzucone; które prócz tego, bez dokładnego posiadania języka niemieckiego, i bez obszernej wiadomości całego obszaru prawodawstwa, trudne są do zrozumienia i zastosowania.

Dodatek tygodniowy Nr. 17.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Fundacya Sikorskich. Zamknięcie rachunku fundacyi z dniem 31. marca 1858.
2. Stowarzyszenie lwowskich Typografów ku wzajemnej pomocy i zaopatrzeniu.
3. Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie. Wywar i sprzedaż soli w styczniu 1858-1857.
4. Wacław Hieronim Sierakowski, starowierny pasterz z XVIII wieku przez Maurycego hr. Dzieduszyckiego.

Wyjazd do Lwowa. Pożegnanie z dyecezyą przemyską. Powitanie w dyecezyi lwowskiej w Pohorecach, w Rozdole. Przyjazd do Lwowa. Uroczyste przyjęcie. Ceremonie. Wizyta w kościołach lwowskich. Rozległość dyecezyi lwowskiej.